

665

A

**Kurier Poranny**Białystok  
25-06-2011  
DZ. / Nr 143

## TEATR ■ Julia Wyszynska w monodramie o trudnych doświadczeniach kobiety Medea Eweliny Marciniak na deskach TrzyRzecza

Chciałam zrobić z siebie kobietę. Kobietę twoich pragnień. To musi być w zasięgu mojej mocy. Czarodziejka Medea. Godzina dziennie w fitness klubie powinna chyba wystarczyć? Raz w tygodniu masaż. No i oczywiście dieta. Dwa małe posiłki dziennie. Tabletki odchudzające. Jogging. Z każdym dniem coraz dłużej.

Eliminacja zmęczenia. Bieganie. Praca. Seks. Maksymalna wydajność. Dwadzieścia cztery godziny na dobę. Potem, może to doceniśz? Bieganie. Praca. Seks. Bez zadyszki. Coraz spraw-

niej. Widoczny efekt. Ciało, w które się inwestuje. Najlepsza inwestycja na przyszłość. Wbrew wszystkiemu. Ciało przeciwstawione starości. Zatrzymane w punkcie granicznym własnego rozwoju. Potem, może być już tylko gorzej – tak mówi bohaterka sztuki.

„Medea” to inspirowany antyczną mitologią monodram o kobiecie zdradzonej i oszukanej. Marciniak proponuje nieco inne, mocno współczesne spojrzenie na Medeę. Bohalterka jej monodramu to kobieta, która dla miłości usiłuje stworzyć siebie

od nowa jako ideal. Wierzy, że im bliżej wzoru piękności się znajdzie, tym mocniej zwiąże ze sobą mężczyznę.

Spektakl otrzymał Grand Prix tegorocznego Ogólnopolskiego Przeglądu Monodramu Współczesnego. Na co dzień widnieje w repertuarze Laboratorium Dramatu Tadeusza Słobodzianka w Warszawie. To jedyna okazja, by zobaczyć przedstawienie w Białymstoku. Monodram wystawiany jest w sobotę o godz. 19 w Teatrze TrzyRzecze przy, ul. Młynowej 19. Bilety kosztują 25 zł. (AK)